

Wojsko Polskie pod amerykańsko-niemieckim nadzorem

16 marca 2018

Armia Niemiec utworzyła w Rostocku kwaterę dowodzenia NATO, której zadaniem będzie koordynacja operacji w ewentualnej wojnie morskiej przeciwko Rosji, oraz wspólny sztab dla marynarki wojennej Niemiec i Polski.

Polska, która kontroluje południowe brzegi Morza Bałtyckiego, przekazała zarządzanie swoją marynarką wojenną w ręce Niemiec.

Niemiecka firma Thyssen Krupp Marine Systems chciałaaby sprzedać Polsce trzy nowe okręty podwodne za ok. 2,4 mld euro. Jednakże unijne zasady składania ofert tego typu zmuszają Polskę do wzięcia pod uwagę propozycji francuskich (Naval Group, dawniej DCNS) i szwedzkich (Kockums, oddział firmy Saab).

W styczniu 2002 roku, dzięki wskazówkom Christine Lagarde (dyrektorka MFW, która była wówczas prawnikiem w amerykańskiej kancelarii prawnej Baker & McKenzie), Polska wycofała się z negocjacji z unijnymi firmami Airbus i Dassault, wybierając w ich miejsce amerykańskie firmy Boeing i Lockheed-Martin. Rezultat? Dotacje unijne, które przyznano Polsce dla osiągnięcia przez polskie rolnictwo standardów obowiązujących w Unii Europejskiej, zostały w końcowym efekcie zużyte na zakup amerykańskich samolotów i opłacenie kosztów udziału polskiego kontyngentu w operacji wojennej Stanów Zjednoczonych przeciwko Irakowi.

Pod koniec 2016 roku Wojsko Polskie przerwało nagle negocjacje z francusko-niemiecką firmą Airbus Helicopters w sprawie zakupu 50 śmigłowców „Caracal” [4], wołąc dokonać transakcji z Boeingiem, producentem z USA. Airbus uznał, że konkurs ofert

nie był uczciwy i skierował sprawę do Międzynarodowego Sądu Arbitrażowego w Sztokholmie, twierdząc, że miały miejsce naruszenia zasad proceduralnych.

Tłumaczenie: Grzegorz Grabowski

Na podstawie: [pl.Wikipedia.org](http://pl.wikipedia.org) [\[1\]](#), [\[2\]](#), Voltairenet.org, DziennikLodzki.pl, Rrmf24.pl

Źródło: VoltaireNet.org